

Kurier
szczeciński

NIEDZIELA, 20
SIERPNI
1972 ROKU
WYD. AB

26-IV-1945
NIEZŁAMANE
WYMIAROWE
WYMIAROWE
WYMIAROWE

Nr 195 (8633) Rok założenia 1945 Cena 50 gr.

Arabscy eksporterzy ropy naftowej rozszerzają kontrolę nad zachodnimi koncernami

KAIR PAP W sobotę rozpoczęły się w Bejrucie ważne rozmowy między grupą zachodnich koncernów naftowych a pięcioma państwami arabskimi — członkami organizacji państw — eksporterów ropy naftowej (OPEC). Tematem rozmów jest sprawa rozszerzenia kontroli państw arabskich nad działalnością tych koncernów.

KRAJE ARABSKIE domagają się przede wszystkim większego pakietu akcji koncernów, działających na ich terytoriach, co

znacznie ułatwiłoby im kontrolowanie operacji obcych towarzystw, od wydobycia ropy poczynając na sprzedaży kończąc. Państwa arabskie uważają za minimum 20-procentowy udział w akcjach koncernów. Równocześnie jednak dążą one do opracowania kalendarza, zgodnie z którym ich pakiety akcji wzrastałyby stopniowo aż do 51 procent, co dopiero zapewniłoby państwom — eksporterom ropy naftowej pełną kontrolę nad wydobyciem tego cennego surowca na ich terytoriach.

Zachodnie koncerny wyraziły w zasadzie zgodę na przekazanie państwom arabskim 20 procent akcji. Istnieją jednak nadal poważne rozbieżności co do ceny, po jakiej koncerny sprzedadzą je krajom arabskim oraz terminów i innych kwestii technicznych.

Zdaniem obserwatorów w Bejrucie, obecne rozmowy — toczone się przy drzwiach zamkniętych — są najważniejszymi z przeprowadzonych dotychczas rozmów. W rozmowach uczestniczą przedstawiciele 10 największych koncernów zachodnich, eksploatujących bliskowschodnią ropy, m.in. „British Petroleum”, „Shell”, „Mobil Oil”, „Standard Mobil” i „Compagnie Francaise de Petrole”.

Prezydent Göteborga w Szczecinie

OD kilku dni przebywa w naszym kraju, na zaproszenie ministra żeglugi, prezydent miasta Göteborga Hans Hausen wraz z małżonką. Wczoraj goście ze Szwecji odwiedzili Szczecin i złożyli wizytę przewodniczącemu Prezydium MRN Janowi Stopyrze.

Prezydent Göteborga żywo interesował się sprawami gospodarki komunalnej oraz strukturą organizacyjną rad narodowych. Goście szwedzcy odwiedzili także Towarzystwo Przyjaciół Szczecina, gdzie obejrzeli film o naszym mieście oraz zapoznali się z perspektywami jego dalszego rozwoju. (mw)

Nowe bombardowania Hanoi

HANOI PAP. Lotnictwo amerykańskie już druga kolejna noc bombardowało przedmieścia Hanoi. W nocy z piątku na sobotę myśliwce bombardujące, podobnie jak poprzednio, dokonały ataku z dużej wysokości. Alarm ogłoszono o godz. 23.30 czasu miejscowego, bombardowanie trwało ok. 30 minut. Godzinę później znów ogłoszono alarm, który odwołano pół godziny później.

Poprzedniej nocy odrzutowiec USA zburzył 32 domy na przedmieściu Dong Hanh, znajdującym się nad brzegiem rzeki Czerwonej. Według informacji prasy socjalistycznej DRW, zginęło wówczas lub odniosło rany 18 osób.

Katastrofalne opady deszczu w Korei Płd.

LONDYN PAP. Centralne rejony Korei Południowej zostały nawiedzone przez ulewne deszcze mające charakter kataklizmu. Kolejne doniesienia agencji prasowych podają coraz większe liczby ofiar. Z danych przekazanych w sobotę wynika, że śmierć poniosło 121 osób a los 30 innych jest nieznany. Nadal trwa poważne zniszczenia, a tysiące ludzi pozostało bez dachu nad głową.

Najpoważniejsza sytuacja zaistniała w Seulu, gdzie zginęło 70 osób a 50 odniosło rany.

„Stop! Dość ofiar!”

O bezpieczeństwie na drogach decydujemy sami

Z INFORMACJI szczytńskich meteorologów wynika, że dziś poróża będzie sprzyjała wypadkom poza miasto. Zaroi się więc na naszych drogach i ulicach. Zmniejszy się niebezpieczeństwo jazdy. Wszędzie będą czuwać funkcjonariusze MO. Pamiętajmy jednak, że o bezpieczeństwie na szosie decyduje nie tylko liczba milicjantów z „drogowkami”, radiowozów, radarów. Decydujemy o tym przede wszystkim sami, swoją ostrożną jazdą, przestrzeganiem przepisów itp.

Funkcjonariuszom MO tradycyjnie będą towarzyszyli reporterzy „Kuriera”. W poniedziałkowym wydaniu gazety podzielimy się z Czytelnikami swoimi spostrzeżeniami. Mam nadzieję, że relacja będzie zawierała jak najmniej przykładów niesubordynacji kierowców. (fas)

Dziś w numerze: **Aeroport de Paris ♦ Dreszczyk z myszką ♦ Jaki będziesz, Szczecinie? ♦ Kloss w historycznym kostiumie?**

Wystąpi w Sopocie...



19-LETNIA piosenkarka brytyjska Luisa White reprezentować będzie W. Brytanię na tegorocznym Festiwalu Piosenki w Sopocie.

Na zdjęciu: piosenkarka pozuje do zdjęcia w oknie wychodzącym na Baker Street w Londynie. (CAF—AP — telefoto)

Nowa atmosfera w stosunkach USA — Japonia

Dlaczego Kissinger odwiedził Tokio?

TOKIO PAP. W sobotę po niespełna 20-godzinnej wizycie do radca prezydenta USA do spraw bezpieczeństwa narodowego Henry Kissinger opuścił Tokio. Przeprowadził on rozmowę z premierem Kakuei Tanaką, a następnie spotkał się z ministrem spraw zagranicznych Ohirą. Zgodnie z przewidywaniami, tematem rozmów była sprawa normalizacji stosunków japońsko-chińskich oraz problem olbrzymiego deficytu amerykańskiego handlu z Japonią. Twierdzi się, że dyskutowano był również problem wojny w Wietnamie.

FAKT, że sam H. Kissinger, mimo bardzo przedławanego programu musiał pofatygować się do Tokio, oceniany jest przez tutejszych obserwatorów jako kolejny przejaw nowej atmosfery w stosunkach Tokio-Waszyngton. Podkreśla się, że do tej pory amerykański sojusznik stawiał Japonię przed faktami dokonanyymi. To rząd japoński często odrzucał bezskutecznie musiał zabiegać o konsultowanie i informowanie go. W przeszłości do rezultatu należało udawanie się przez tyłów japońskich do USA. Tym razem — jak się zdaje — Stany Zjednoczone uznają, że są niedostatecznie informowane przez rząd japoński o jego planach normalizacji stosunków między Pekinem a Tokio.

BYĆ MOŻE, obawiając się, iż premier Tanaka jeszcze przed spotkaniem z R. Nixonem na Hawajach zrobi jakiś krok nieodwracalny i wykreślający poza ramy dotychczasowych stosunków Japonia—USA, Nixon wolał na wszelki wypadek u samego źródła wybać, jak rzeczywiście wygląda sprawa na linii Tokio-Pekin.

Natomiast nie ulega wątpliwości, że zmienia się, i to szybko, atmosfera stosunków japońsko-amerykańskich, narastają sprzeczności między tymi dwoma potęgami gospodarczymi świata kapitalistycznego.

Zapraszamy klientów do PDT „Posejdon”

Dziś czynny od godz. 10—16
Pod jednym dachem wyposażysz dziecko do szkoły od A do Z

5176-K

Wizyta dziennikarzy z KRL-D

WCZORAJ przebywali w Szczecinie dziennikarze z Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej: Kim Tschang Sik oraz Tschang Ryeum Song ze stołecznych dzienników „Nordon Sinmun” i „Phenian Sinmun”. Dziennikarzom towarzyszyli wicedyrektor Departamentu Prasy i Informacji MSZ Mirosław Markiewicz, Kim Song Hwan naczelnik Departamentu Prasy i Informacji koreańskiego MSZ oraz Li Hengui II — sekretarz ambasady KRL-D w Polsce.

Przed południem goście zwiedzili Stocznice Szczecińskie im. A. Warskiego, gdzie odbył rozmowę z przedstawicielami kierownictwa stoczni — politycznego zakładu. Złożył także wizytę w gmachu Prezydium MRN, gdzie przyjął ich wicedyrektorzy Wacław Gótko.

Dziś goście koreańscy wyjechali na Wybrzeże, skąd po dniu spędzonym w Międzyzdrojach udadzą się do Kołobrzega. (mw)

Pasażerska „Europe” w Świnoujściu

WCZORAJ do nabrzeża w Świnoujściu przybił pierwszy w historii tego portu statek pasażerski bandery NRP — „Europe”. Na jego pokładzie znajdowało się 550 turystów z NRP, Szwajcarii, Holandii i Francji. Wieczorem odpłynął on do Gdyni.

Na pokładzie statku znajdowała się między innymi grupa zagranicznych lekarzy, uczestników corocznego organizowanego w NRP międzynarodowego seminarium medycznego. Największą stroną tej imprezy jest fakt, iż część przewidzianych programem wykładów i dyskusji odbywa się w drodze, na pełnym morzu, reszta zaś w poszczególnych portach bałtyckich. W Szczecinie grupa seminarna, po zwiedzeniu miasta, udała się do Kliniki PAM przy Unii Lubelskiej na wykład prof. dr Kazimierza Siobrowskiego. W dniach następnych uczestnicy seminarium odwiedzą kolejno wraz z pozostałymi turystami Gdańsk, Gdynię, Leningrad, Tejsinki, Tallinn, Sztokholm, Visby oraz Kopenhagę.

Tematem tegorocznego, siódmego już z kolei kongresu są problemy uzdrowiskowe i terapeutyczne oddziaływania praktyki lekarskiej i profilaktyki. (asa)

Podwyżka płac nauczycieli i lekarzy w ZSRR

MOSKWA PAP. Z dniem 1 września w Związku Radzieckim zostaną podniesione płace nauczycieli i lekarzy.

Wzrost liczby mieszkań niż przewidywał plan

WARSZAWA PAP. W realizacji programu mieszkaniowego, planującego jeden z najważniejszych i najtrudniejszych problemów społeczno-gospodarczych, wyniki każdego roku, wznajęcej dalsze zwiększenie liczby budowanych mieszkań — są sprawą wielkiej wagi. Jak wiadomo, do rozwiązywania mieszkaniowych zadań startujemy z trudnej pozycji. Składa się na nią zarówno wielkie ilościowe zapotrzebowanie na mieszkania, jak i niekorzystna sytuacja w przygotowaniu terenów pod budowę, stosunkowo szczupła baza wytwórcza przemysłu materiałów budowlanych i niewystarczające możliwości wykonawcze.

Na „kolonii słońca” Akademia w rocznicę Powstania Warszawskiego

137 UCZESTNIKÓW letniej Kolonii Kopani „Słońca” w Gnieźnie zawitało nie wczoraj w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 81 w Szczecinie na uroczystości, poświęconej 85 rocznicy Powstania Warszawskiego. Młodzież, przebijająca na turnusie kolonijnym od 7 sierpnia, przedstawiła bardzo starannie opracowany program, złożony z pieśni i wierszy o tematyce patriotycznej. Pod kierunkiem i przy akompaniamentem zastępcy kierownika kolonii mgr Piotr Ławicki, występowały: zespół chóru, zespół chińczyków oraz zespół wokalistów, w pieśni partyzanckiej wykonywała grupa solistów. Występy gimnazjalistów dały obraz dobrej organizacji jednej z form spędzania letnich wakacji. (FP)

Przed nowym rokiem zakolnym Rozbrat z Kapciami

NIE WSZYSCY uczniowie będą nie mogli zapamiętać w „Janki” na nowy rok szkolny. Produkcja tego obrotu jest jeszcze za mała. Tym bardziej została wypowiedziana bezwzględnie miłośnikom — przychylają się one do pogłębiania piaskostopu. Lepiej jest więc noszenie każdego imienia — obywatel z szkoła, niż tradycyjnych miśkiewicz kapek. (Dłatego też z nowym rokiem szkolnym powracamy do zalecanego obrotu „Janki”, a w przyszłości — trudności z ich natępieniem, mogą być one na razie zastąpione przez transparenty, sandały itp.)

W ubiegłym roku szkolnym zmieniła ta, nie wiodąc zresztą wprost, wycołała wiecie nieporozumienia i zamieszania. Niektórzy kierownicy szkół przeocili, że nie powinni obrotu na twardej podkładzie, w tym roku zezwolenie na zmianę w sposób obowiązkowy i rodzice mają pełne prawo domagania się jej realizacji.

List gończy

PROKURATURA Powiatowa (dla Żelaznicy Warszawa-Praga) obecnie poszukuje Hestem gończych Rysardora Norin s. Jana i Michałiny z d. Ksiej Spółkarska, ur. 9.01.1939 r. w Warszawie, ostatnio zamieszkałego w Warszawie, ul. Białolecka nr 48 m. 2. RYSOPIS: wzrost 170 cm, twarz okrągła — pełna, cera blada, włosy blond, czarna dłoń do góry, postać kępna, chód ciężki. Rysardor Norin jest podejrzany o dokonanie poważnych przestępstw siewkowych w Warszawie. Osoby, które mogą udzielić informacji o poszukiwanym lub znają jego obecne miejsce pobytu, proszone są o powiadomienie Prokuratury Powiatowej Warszawa-Praga Północ ul. Cyryla i Metodego nr 8 tel. 196522 bądź Komendy Stożeczkiej MO w Warszawie, ul. Nowy Świat nr 2 pok. 143 tel. 45314 lub najbliższej jednostki MO. Ostrzeżenie, że za ukrywanie sprawcy grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Z BOCIANIEGO GNIĄZDA

STATKI NA WJĘSIU
m/s „Sola” z Danii z mączką rybną.
STATKI NA WJĘSIU
s/s „Katowice” do Belgii z węglem.
s/s „Pastrowski” do Szwecji z kamieniem gipsowym.
s/s „Bielsko” do Belgii z węglem.
m/s „Warna” do Danii z węglem.

Zakończenie budowy pierwszej w Polsce bazy kontenerowej

GDYNIA PAP. 19. bm. port gdyniński zakończył budowę pierwszej w Polsce bazy przeladunku kontenerów, gdzie można będzie przeładować 350 tys. ton towarów. Stanowi to ważny etap w procesie włączenia się Polski do światowego systemu transportu kontenerowego. Baza ma warunki do jednoczesnego składowania 200 kontenerów 20-stopowych, w tym także chłodzonych, które muszą być bez przerwy zasłane w energię elektryczną. W skład wyposażenia wchodzi w odpowiedniej dawce i uzależniona od transportu poślonego. Do czasu wejścia do eksploatacji P.L.O. specjalistycznej stacji kontenerowych, baza zaszkodzi w pełni potrzeby w zakresie obrotu pojemnikami w naszym porcie, również z uwzględnieniem armatorów obcych.

Gdzie jest paczka pełna miłości?

POLSKA „Lowe story”, planująca się przez długie lata na antykwa-rycznych półkach, między innymi w P.L.O. specjalistycznej stacji kontenerowych, baza zaszkodzi w pełni potrzeby w naszym porcie, również z uwzględnieniem armatorów obcych. Nie pomyślano było akcji informacyjnej, która by miłośnikom utrzymujących dzieła Stefana Waldemara dotarła do ich wirtualnego świata. Patologia studiów z historii literatury, nie powinna natomiast mówić przedmiotowo, nie rzeczownikową urodą ordynary Michalowskiego na temat kierunków rozwoju ekonomicznego ówczesnej Polski. No, ale nie tego się szuka w przedmiotowych opiniach uczucia rozciągającego wśród żółci. Jako pismo, które chce do placu „Paczki” zajmujący się dystrybucją książek. Jedną z paczek, idących do szesnastki Kleszczów, otrzymał, można by powiedzieć, pewnie, że się nie odnajdzie. Gdyby rzecz ująta się do statecznie szybko — można by w tym miejscu dodać, że to głośno do bywałych się ludzi. Teraz już to uszykimi. Zostaliśmy aktem skradzionym przesłanki tak dalece, żeżymy się zwrócić do bibliotekarzy, aby im bibliotekę otrzymali do swoich księgarń rzeczono wydawnictwo. (FP)

SPORT — SPORT — SPORT W czasie grzybków Olimpijskich musiał panować spokój

26 SIERPNIA zaplanie w bawarskim mieście Monachium olimpijski znicz. Feudalna olimpijska palona na Olimpie doada obecnie do Monachium niesiona przez międzynarodową szafkę sportowców. Przeniesienie „świętego ognia” z centrum kultury starożytnej Grecji do miasta nowożytnych XX wiek, ma symbolizować nawiązanie do idei tamtych, dawnych olimpiad, w czasie których ogłaszano okres pokoju i ekologii. Niepowinno dotychczas ekecheiria wyryte było na brązowym dysku przechowywanym w świątyni Hery. Napis na dysku głosił: „Olimpia jest świętym miejscem, a kto je pogwałci, wchodzić tam z bronią będzie niepozwolone”. Do czasu grzybków olimpijskich, Pokój zobowiązywał też wszystkich Greków do zaniechania między sobą wszelkich zbrojnych działań, które mogłyby zakłócić olimpijski pokój. Znany jest fakt wykluczenia z olimpiady w 420 r. p.n.e. Spartan za to, że w okresie ekologii napadli na miasto Olimp. Stosowanie podobnych sankcji za również historia nowożytnych i grzybków, Niemcy za rozpalenie I i II wojny nie odbyły się wtedy olimpiady w 1936, 1940 i 1944 r.) nie zostało dopuszczenie do grzybków w 1920, 1924 i 1948 r.

364 BOKSERÓW
WBEREW zapowiedziom, olimpijskim turniej bokserski w Monachium będzie miał szromniejszą obsadę. Starować będzie 364 bokserów, a nie, jak zaplanowano, 485.
RENATA STECHER WYROWNAŁA REKORD ŚWIATA
W DRUGIM dniu zawodów lekkoatletycznych w Poczdamie, ostatniej przedolimpijskiej próbie reprezentantów NRD, bardzo wysoka forma zaprezentowała mistrzyni Europy, Renata Stecher. Po raz drugi w swej karierze wyrownała ona rekord świata w biegu na 100 m, osiągając 11,6. Warto przypomnieć, że jako pierwsza wyńk ten użyskała w 1968 r. Amerykanka Tynes, a następnie opłryc Stecher: Chi Cheng (Tajwan), Ellen Strophal (NRD) i Eva Gleskova (CSRS).

Z OSTATNIEJ CHWILI PO PRZYKŁEJ porażce z Meksykiem polscy kolarzowie zwyciężyli Belgów. Kwadruplejając się do turnieju olimpijskiego.

PROSTO SPÓD PRASY

WASKIE GARDŁO (REDAKTORA DYR)
▼ **CALY ŚWIAT** żyje Olimpiadą w Monachium, nie wiec dziwnego że żyje na także cała polska prasa. „Kurier Polski” zamieszcza ostatnio wywiad z szefem edycji polskich sprawozdawców, red. Ryszardem Dyją, zatytułowany: „Waskie gardło”. W wywiadzie Dyja powiedziałem się z niego, iż sprawa bezpośredniej relacji z Izrywkim nie przedstawia się tak różowo jak to do tej pory nam przedstawiano. Swe expose red. Dyja jak obrazowo podsumował: „Wskazywaliśmy na to, że sama impreza będzie robiona technicznie w sposób smół hwalający pełne rezerwowanie programu, ale Europa nie jest jeszcze dostatecznie skalebowana”.

ZAPŁACI, ZAPŁACI!
▼ **FRAGMENT powieści (?)** Gwidonia Myszkowska „L. Nowy hotel” drukowanej w „Dzienniku — Nowości Toruńskiej”:
„Koleżki i duża wódka! — rzucił, a kiedy spojrzała na niego przelagie, doznał jej bledra i dodał — zostaje tu na noc, niech się pani nie niepokoi... Odeszła więc najcichszym tocząc krząjącym się kłopotem”.
Koleżki w lokalach mamy raczej nieufne, za to literaturę (odcinakowa) coraz lepszą.

DOGONIŁIMY ŚWIAT (MODY)
▼ **„GWAREK”** niejaki czyni na łamach Ilustrowanego Kuriera Polskiego! takie oto spostrzeżenia: „Wszędzie słychać obokrajowców. I trzeba przyznać, że należącej wyrozumia ich tylko język. Podobnie się wszyscy ubieramy.”

Tajemnice Klubu Dziennikarzy
▼ **„WIECZOR WROCŁAWIA”** drukuje przezbawą historyczny rysunekową p. „Ostatni strzał Czarnego Billa”. W odcinku 8 znaleźliśmy interesującą informację: „Ze wstrętem odsunął Johnny proponowaną przez barmana Czystą Wyborowa. Jarczył o raz Winiak! Lubuski (najlepszemu w Klubie Dziennikarzy)”. Klubu Dziennikarzy mają to do siebie, jak wiadomo, że najgorzej pod stołem wnikliki stają się tam najlepszymi. (dix)

Nowy redaktor naczelny „Jantara”

Z DNIEM 15.8.72 obowiązkowo redaktora naczelnego tygodnika „Jantara” przejął red. Krzysztof Pohl, dziennikarz „Głosu Szczecińskiego”, długoletni działacz ruchu młodzieżowego. Dotychczasowy redaktor naczelny red. Henryk Małka przejdzie do pracy w innej redakcji.

Skazany za morderstwo na 25 lat więzienia — niewinny przez Sąd Najwyższy Nierozwiązana zagadka

W MARCU 1970 r. zamordowano Eleonorę P., mieszkankę Białogostku, urzędniczkę P.H.U. Morderca był jeszcze w mieszkaniu, gdy do domu Eleonory P. przybyła zamłodniona przez sąsiadów milicia. Wówczas zabójca związał dwa przeliczerała wzięciem marynarskim, wyskoczył z drugiego pietra w zaspedniegu i zbiegł. Lekarze stwierdzili, że śmierć spowodowana została udarzeniem prątem elektrycznym w głowę oraz ranami krwotym ostrym narzędziem.

W toku śledztwa znaleziono dużo śladów linii papilaryjnych pozostawionych przez wiele osób. Ponadto w muszki kłozetowej znaleziono spodek z odciskami palca. Okazało się, że ślad palca należał do Michała H., przedsiębiorcy budowlanego, zamieszkałego w Mrągowie, Michał H. w śledztwie wyznał, że wprowadził znaną Eleonorę P., lecz krytycznego dnia nie był u niej w mieszkaniu.

Zdaniem sądu, śledztwo prowadzone wszechstronnie, ale po zidentyfikowaniu odcisku palca Michała H. cały wysiłek organów śledczych skoncentrował się już na uzasadnieniu jednej z możliwości w tej sprawie wersji, że jest on zabójcą i zaprzestano poszukiwań innych możliwych sprawców. Sąd podkreślił również, że niektóre ślady palców znalezione w mieszkaniu nie zostały zidentyfikowane.

Osoby, które mogą udzielić informacji o poszukiwanym lub znają jego obecne miejsce pobytu, proszone są o powiadomienie Prokuratury Powiatowej Warszawa-Praga Północ ul. Cyryla i Metodego nr 8 tel. 196522 bądź Komendy Stożeczkiej MO w Warszawie, ul. Nowy Świat nr 2 pok. 143 tel. 45314 lub najbliższej jednostki MO. Ostrzeżenie, że za ukrywanie sprawcy grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Sąd Najwyższy uwzględnił rewizję obrony, zmienił zarzaskony wyrok i uniewinnił oskarżonego z zadołnego na nim zarzasku. W dłuższych motywach uzasadniających zmianę wyroku, Sąd Najwyższy podkreślił, że Sąd I instancji nie uwzględnił okoliczności, przemawiających na korzyść oskarżonego, nie wykazał okoliczności, jakie fakty uznał za udowodnione lub nieudowodnione.

Dowód z ekspertyzy daktyloskopowej stwierdził, że ślad linii papilaryjnych na spodku, zdaniem Sądu Najwyższego, nie stanowi dowodu przestępstwa. Jakkolwiek jest to małe prawdopodobieństwo, że spodek mógł być rzeczywistie podrozuony przez sprawcę morderstwa. Wrzucenie go do muszki kłozetowej miało zwrócić szczególną uwagę milicy na ten spodek. Nie można także wykluczyć hipotezy, że oskarżony odziedziczył Eleonorę P. w innym dniu i zastawił swój ślad na spodku.



Szef armii Maroka gen. Ufkir dowodził spiskiem przeciwko królowi

PARYŻ—LONDYN PAP. W piątek wieczorem, na oczekiwanej z wielkim napięciem konferencji prasowej, marokański minister spraw wewnętrznych oświadczył, że generał Mohammed Ufkir, dowódca armii marokańskiej, był przywódcą niedanego puczu formacji lotniczych przeciwko królowi Hasanowi II.

W OSIEM GODZIN po tym, jak zespół samolotów myśliwskich dwukrotnie nie udało się zabić króla Hasana — pierwszy raz ostrzeliwując jego samolot, a następnie bombardując jego rezydencję — generał Ufkir poprowadził samobójstwo. „Było to samobójstwo zdradcy, a nie samobójstwo wiernego oficera” — powiedział dziennikarzom szef resortu spraw wewnętrznych.

Chiny zakupiły w USA supernowoczesny sprzęt telewizyjny

WASZYNGTON PAP. ChRL zakupiła w Stanach Zjednoczonych nowoczesne urządzenia telewizyjne do przesyłania i odbioru programów telewizyjnych za pośrednictwem sztucznych satelitów Ziemi. W pobliżu Pekinu zostanie zamontowana druga już w tym rejonie ChRL naziemna stacja do odbioru takich programów. Jednocześnie w ramach porozumienia zawartego z amerykańską firmą „RCA Global Communications Inc.” rozbudowana zostanie także podobna stacja zamontowana w Szanghaju na krótko przed wizytą prezydenta Nixona w Chinach. Wartość zawartego kontraktu szacuje się na 3,7 mln dolarów.

karzom szef resortu spraw wewnętrznych.

W KILKA godzin po zamachu, w nocy ze środy na czwartek generał Ufkir znalazł się w rezydencji królewskiej w Skhirat. Wiadomo już było, że zamach się nie powiódł: król znajdował się w bezpiecznym miejscu, a oddziały wojsk lotniczych wkroczyły do bazy lotniczej w Kenitra, skąd wstawiły zbuntowane załogi samolotów armii marokańskiej. Generał wszedł do przedpokojów pałacowego, gdzie znajdowało się dwóch wrzyszących oficerów. Ufkir miał powiedzieć tylko: „Wiem czego oczekiwacie”, po czym oddał do siebie trzy strzały z rewolwera.

Minister Benhima oświadczył, iż można sądzić, że generał Ufkir związał z wydarzeniem wstąpił na króla — 10 lipca 1971 roku. Minister oznajmił, że wszystkie osoby wojskowe zamieszczone w spisie są obecnie przesłuchiwane, a następnie zostaną postawione przed trybunałem wojskowym.

LIBIA wystąpiła z protestem wobec rządu Wielkiej Brytanii w związku z wydaniem wstąpił Maroka pięciu lotników marokańskich, którzy 16 sierpnia po nieudanym zamachu na króla schronili się w Gibraltarze i poprosili o azyl polityczny.

W sobotę przed Gracym ambasadą brytyjskiej w Tripolisie odbyła się demonstracja. Uczestnicy wznosili antybrytyjskie hasła i zerwali flagę W. Brytanii.

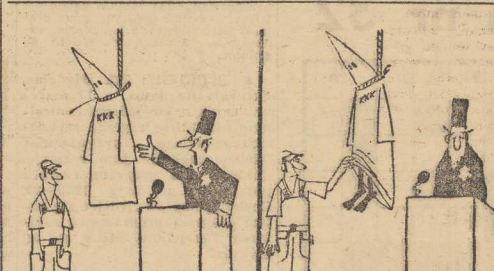
W. Brytania wystąpiła z protestem wobec rządu libijskiego w związku z tą demonstracją.

NA KOLEJNY festival muzyki beatowej w Reading (Wielka Brytania), nad brzegami Tamizy przybyły dziesiątki tysięcy zwolenników mocnego uderzenia.

CAF—AP—teletoto

Tragiczny pożar we francuskim domu sturców

PARYŻ PAP. W nocy z piątku na sobotę wybuchł tragiczny w skutkach pożar w domu sturców w podparyskiej miejscowości Ris-Orangis. Według pierwszych doniesień, 8 osób spłonęło żywcem, a wiele zostało ciężko poparzonych. Przyczyna pożaru nie jest znana. W budynku znajdowało się kilkadziesiąt osób w podeszłym wieku, rozlokowanych na trzech piętrach. Pożar bardzo szybko się rozprzestrzenił i wielu pensjonariuszy zaskoczył podkasz snu. Mimo natychmiastowej akcji ratunkowej, nie wszystkim osobom znajdującym się wewnątrz budynku udało się wydostać. Budynek spłonął doszczętnie.



Sztuczki przedwyborcze w USA

„Jesteśmy zadowoleni ze współpracy”

Zachodni Niemcy specjaliści o pozycji Polski na rynku NRF

POLSKA Agencja Prasowa zwróciła się do swoich korespondentów za granicą o informacje nt. ich oceny pozycji, jaką zajmuje nasz kraj we współpracy ekonomiczno-technicznej. Doński korespondent PAP red. Eugeniusz Guz rozmawiał z przedstawicielami zachodniemieckich firm budowlanych i importowych. A oto co powiedzieli:

— KIEROWNIK montażu elektrolitów w Neurath, które montuje polska firma — H. Fischer: „Zawarliśmy z Polską umowę licencyjną, na której podstawie wysłaliśmy naszych ludzi do waszego kraju, by poznali jakość polskiego wykonawstwa. Na podstawie zebranych dowiadzeń zdecydowaliśmy zaangażować polskie firmy do NRF. Jesteśmy bardzo zadowoleni ze współpracy i jakości wykonania. Pracownicy z Polski — to ludzie, na których można polegać, a tym, że jest tak rzeczywiście, świadczy fakt, że złożyliśmy polskiej firmie dalsze zamówienia na podobne prace.

PRZEDSTAWICIEL firmy „WEWAG” R. Hardt: „Z Polską współpracujemy od lat. Jesteśmy jedynym w NRF przedstawicielem stowem sprzedającym polskie obrabiarki. Od stycznia 1971 r. kooperujemy ponadto z czterema fabrykami polskimi: „Rafamet”, „Cegielni”, „Watrom” i „Porgba”. Rozróżnianie tych dwóch form jest konieczne, ponieważ w drugim przypadku chodzi o koprodukcję. Współpraca układa się bardzo dobrze, ponieważ strona polska wykazuje bardzo dużo inicjatyw wobec takich postulatów, jak jakość dostarczonego towaru, terminowość dostaw. Nie funkcjonuje natomiast jeszcze dotychczas część zamówień, czego nasz klient nie jest w stanie zrozumieć i zaakceptować. Przegadaliśmy już na ten temat niedługo przed z naszymi polskimi koleżankami, lecz jak dotychczas z minimalnym skutkiem.

PRZEDSTAWICIEL firmy „Auto-Vincken” J. Waldf: „Samochody dostawcze „Nysa” eksportowane są obecnie przez „Polmo” także do NRF. Na tym rynku, gdzie rejestruje się coraz więcej pojazdów, panuje silna konkurencja. Ważną rzeczą jest, by wozy zagranicznych producentów odpowiadały surowym kryteriom technicznym stawianym w NRF przy rejestracji. Już dzisiaj mogę powiedzieć, że te niełatwe wymogi zostały w współpracy produkcyjnej „Nys” z naszą firmą importowaną „Auto-Vincken” w Giessem w zasadzie rozwiązane.

R. PULLAM — przedstawiciel zachodniemieckiej firmy „Martini Holzweg”, „Martini” Szwajcaria-Holzweg: „Lukusowy hotel w Kilonii

(w którym zamieszka kancelaria Brandt podczas spotkania z premierem Heathem) już stoł. Mogę powiedzieć, że współpraca z polskimi partnerami przy jego budowie układa się całkiem dobrze. W Kilonii jeszcze przed Igrzyskami Olimpijskimi padł już pierwszy rekord: Lukusowy hotel o kubaturze 13 tys. metrów sześć. Polacy oddali do użytku w tempie, z jakim tutaj praktycznie nie mieliśmy jeszcze do czynienia. Jest to bez precedensu wycieczka. Przyjęliśmy ofertę „Budimexu”, ponieważ wytrzymała ona porównania z innymi firmami. Cena również utrzymywała się na poziomie oferowanym nam przez firmę w Westfalii. Jakość wykonanych robót oceniamy jako dobrą. Usterki zgłoszone stosunkowo mało.”



IZBA REPREZENTANTÓW WIEŻ ZAAPROBOWAŁA USTAWĘ Z ZWIĄZKIEM RADZIECKIM

▼ Izba Reprezentantów Kongresu USA przeważającą większością głosów zaaprobowała w piątek tymczasowe porozumienie ZSRR — USA o niektórych sferach w zakresie ograniczenia strategicznych źródeł ofensywnych. Porozumienie to zostało podpisane w Moskwie w maju br.

PROPOZYCJA SPOTKANIA PRZEDSTAWICIELI OBU PAŃSTW KORAŃSKICH

▼ 16 partii politycznych i organizacji społecznych KRL-D ogłosiło 19 bm. wspólnie oświadczenie, w którym proponują zwołanie narady przedstawicieli z wszystkich partii politycznych i organizacji społecznych Korei Północnej i Południowej w celu posunięcia naprzód sprawy zjednoczenia kraju.

19 bm. wznowiona została, przerwana przed 27 laty, łączność telefoniczna między Pchennanem a Seulem.

PRZED KAMPANIĄ WYBORCZĄ W NRF

▼ W NRF rozpoczynają się już przygotowania do kampanii wyborczej. Pod przewodnictwem Waltera Scheela obradował w sobotę zarząd federalny Wolnej Partii Demokratycznej — FDP, który omawiał koncepcję platformy wyborczej partii. Zarząd FDP wezwał pozostałe partie do zawarcia porozumienia w sprawie sposobu prowadzenia kampanii wyborczej. FDP pragnie, aby kampanie cicho wala rzeczywistość i aby nie uciekano się do ataków osobistych.

W sobotę rozpoczęło się w Bonn dwudniowe zamknięte posiedzenie komisji wyborczej CDU, które omawia strategię wyborczą chadek. W przyszłym tygodniu prezydium i zarząd SPD dyskutują strategię wyborczą socjaldemokratów.

Skandal!

BELGRAD PAP. Jugosłowiańska opinia publiczna i kolo oficjalna z wielkim zaskoczeniem przyjęły wiadomość o telegraficznym wyznaczeniu wiceprezidenta Kuma dwóch ambasadorów jugosłowiańskich ambasadorów w Szwecji, Vladimira Rolowicza, komentując na ten temat, że zaczęły się w najpoważniejszych dziennikach jugosłowiańskich — „Politika”, „Borbie” i innych, „Politika” określa to wydarzenie jako „niebawmy skandal”.

Wizytacja Kuma uchodzi za najcięższy i najlepiej strzeżony zakład penitencjarny w Szwecji. Ucieczka z ustraszonych i innych niebezpiecznych przestępców — Szwedów nastąpiła między godz. 1 a 3 rano. Uciekinierzy otworzyli drzwi cel więziennym, a następnie posługując się narzędziami zabranymi z warsztatu więziennego przedostali się przez mur więzienny wysokości 7 metrów.

Zdaniem policji zbliżenie korzyści niewątpliwie z pomocą zewnątrz.

Dlaczego gen. Delgado musiał zginąć? (1)

Nowe szczegóły starej zbrodni

by poświęcić się całkowicie walce z reżimem Salazara. W owym czasie opinia antysalazarowska nie przeżywała jeszcze sytuacji kryzysowych, nie rozdzierały jej wewnętrzne spory, które w późniejszych latach wpędzić ją miały na pewien okres w stan bezwładności. Rząd w Lizbonie miał wiele czego się obawiać w przededniu wyborów prezydenckich, których rezultat wydawał się niepewny. Strajki na wsi i w przemyśle powodowały wzrost napięcia wewnętrznego i organa hierarchii kościelnej ostrzegali, że zwycięstwo Delgado oznacza-

Galvo i pucz wojskowy w bazie Beja na południu Portugalii.

Niepowodzenie tego ostatniego przedsięwzięcia skłoniło Delgado do zmiany taktyki. Postanowił zorganizować szeroki front walki wewnątrz kraju i w tym celu w 1963 roku przyniósł się do Algierii gdzie stworzył załóżki „Junta Rewolucjonaria Portuguesa” — organizacji skupiającej wszystkie odmiany opinii opozycji i komunistów po liberalów.

W tym okresie Delgado zetknął się z niejakim Mario Alexandrem De Carvalho, działającym od początku na jego zgnębienie. Carvalho, zamieszkały od 1948 roku w Rzymie, zgłosił się do Delgado, deklarując się jako przeciwnik Salazara. Dopiero po śmierci Delgado okazało się, że utrzymywał bliskie kontakty z włoskimi neofaszystami i że w 1964 roku otrzymał oficjalną akredytację ambasady portugalskiej w Rzymie jako korespondent dziennika „Republica”.

(Ciąg dalszy nastąpi)

PO 7 latach zmudnych badań i poszukiwań prokurator trybunału rzymskiego dr Vittorio Occorsio zebrał nieznaną do tej pory dowody oświetlające nowe okoliczności ponurego dramatu, którego punktem kulminacyjnym stało się zabójstwo bohatera antysalazarowskiej, gen. Humberta da Silva Delgado. Spisek, jak się okazuje, związany ze stał w Rzymie, a sprawy morderstwa przez nikogo nie niepokojeni żyją na swobodzie. Baz jeszcze potwierdziły się związki między włoskim faszystem a reżimem Salazara, który czerpał pełną garścią z „ideologii” Mussoliniego.

DZISIAJ, gdy admirał Americano Thomaz po raz trzeci obejmuje funkcje prezydenta Portugalii, warto przypomnieć sylwetkę jednego człowieka, który był zdolny stawiać czoła faworytowi lizbońskiego establishmentu. Warto może i dlatego, że kręgi ekstremistyczne nacjonalistycznej opinii włoskiej zaczynają odgrywać coraz większą rolę w polityce Italii.

General Humberto Delgado w latach 50-tych wystąpił z armii,

Ze Szczecina- do Monachium i Kilonii

KILKU zawodników z naszego województwa będzie broniło barw Polski na XX Igrzyskach Olimpijskich natomiast ponad 100 żeglarczy, trenerów, sędziów i sympatyków sportu uda się do Monachium i Kilonii by obserwować zmagania najlepszych sportowców świata.

Już na początku tygodnia z portu szczecińskiego wypłynęło do Kilonii grupa 14 jachtów (w tym 10 z naszego województwa a z koszalińskiego). Szczecińscy żeglarze płyną na swych najlepszych jednostkach. W skład flotylli sportowej m.in. wędź: „Dar Szczecina”, „Enif”, „Dai II”. Część jachtów została wyprodukowana w Szczecińskiej Stoczni Jachtowej im. Leona Tułaja. Będzie to więc także prezentacja dorobku naszych konstruktorów i budowniczych jednostek sportowych. W składzie jachtów, które przez cały czas rozgrywania regat będą w Kilonii, znajdują się także 49 szczecińskich żeglarzy.

W ramach wyjazdów organizowanych przez Spółkę Turystyczną „Almatu” Juwenitur wjeżdża do NRF 43 szczecińskian. (r)

Zmiany w MKKFiT

OSTATNIO nastąpiły zmiany na kierowniczych stanowiskach Miejskiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki. Funkcje przewodniczącego MKKFiT powierzono Lechowi Jęzowskiemu, długoletniemu działaczowi młodzieżowemu i sportowemu. Był on przez kilka lat kierownikiem Wydziału Sportu i Turystyki ZW ZMS, pełni również funkcje wiceprezesa OZKOl. Na stanowisko wiceprzewodniczącego MKKFiT powołano Stefana Kallisiwicza, jednego z pionierów szczecińskiej koszykówki. Dotychczasowy przewodniczący MKKFiT, Eugeniusz Pawłowicz, przeszedł do pracy w KW ZPR.

Alpiniści powrócili z Iranu

W CZWARTEK powrócili do Szczecina 5-osobowa grupa szczytowa alpinistów, która brała udział w tzw. wyprawie „Cedynia”. Jak informowaliśmy w lipcu szczytnianie dokonali wejścia na bezimienną szczyt nazywaną „Cedynia”. W sierpniu natomiast przebywali w górach Elburs. Dwie szczecińskie grupy dokonały wejścia na szczyt Takht-e-Sulejman liczący ponad 4600 m. W wyprawie irańskiej uczestniczyli: S. Matalewicki-kierownik ekipy, J. Bryta, S. Czeczko, W. Dobroć i T. Drozd.

Lekkoatletyczne MP zakończone

W strugach deszczu walczone o tytuły

W STRUGACH deszczu walczyli lekkoatleci o tytuły mistrzowskie. Ostatni dzień międzynarodowych mistrzostw Polski w I.a. stał pod znakiem fatalnej pogody — było zimno, padał deszcz i wiał silny wiatr. Mimo to na stadionie warszawskiej Skry padło kilka dobrych wyników. Jeszcze raz wysoka klasę zademonstrował Bronisław Malinowski, który w biegu na 5 tys. m osiągnął 13.45,8. Gdyby pogoda była lepsza, z pewnością poprawiłby rekord Polski. Już po 1,5 km Malinowski objął prowadzenie, powieszając systematycznie przeważając nad przeciwnikami wśród których byli m.in. ambitnie walczący jak zwykle Kondzior, Mleczko i Maranda. 3 km przebiegł on w 8.10. Na przeciwległej prostej zawodnicy ulegli pod wiatr, co utrudniało utrzymywanie równomiernego tempa. Dla Malinowskiego był to bieg niemal samotny, bowiem większość dystansu pokonał nie mając obok siebie partnerów.

wygrał skok w dal wynikiem 8,04. Wprawdzie podczas tego skoku prędkość wiatru wynosiła 2,7 m/sek., ale seria tego zawodnika świadczy o tym, że jest on obecnie w dobrej formie.

Z olimpijczyków dobrze zaprezentowali się Komar, który uzyskał w pchnięciu kulą 20,24, Irena Szewińska, która przebiegła 200 m w 22,7 oraz powracający do formy Henryk Szordykowski — zwycięzca biegu na 1500 m.

Barczo słabo wypadli i tym razem oszczędzicy, z których żaden nie zdołał zbliżyć się do granicy 80 m.

REWELACJA dnia był młody zawodnik AZS Homżuk który

Sukces Polskich Fiatów w Rajdzie Olimpijskim

W MONACHIUM ogłoszono oficjalne wyniki samochodowego „Rajdu Olimpijskiego”. Po przejechaniu trasy o łącznej długości 3400 km z 62 innymi specjalnymi na mecie w Monachium zameldowało się 148 samochodów z 207, które wystartowały z Kilonii. Są wśród nich wszystkie „Polskie Fiaty”. Oficjalne wyniki potwierdziły zwycięstwo drużyny „Polskiego Fiata” w klasyfikacji zespołów fabrycznych.

Oto pierwsza trójka kierowców w klasyfikacji generalnej:

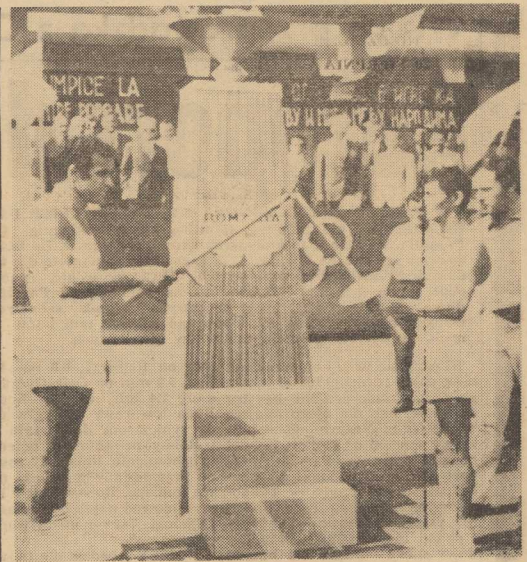
1. Nicolas — Todt (Francja) „Alpine Renault” — 15 799,4 pkt.
 2. Kullaeng — Karlsson (Szwecja) „Opel Ascona 19 RS” — 17 317,7 pkt.
 3. Kleint — Berger (NRF) „Ford Capri” — 17 580,10 pkt.
- Wysoką czwartą lokatę wywalczyła nasza załoga Stawowiak — Mielca. Fiatami 125 i 1500 w klasie 1500 cm. Na 6 pozycji w tej klasie znaleźli się Nowicki i Szram. Jadący w klasie pierwszej na septymym „Fiatu” 125 i 1500 cm. Mielca i Zyszkowski zajęli szóstą miejscę a Varisella i Jedynakowa — dziesiątą.
- Miejsca Polaków w klasyfikacji generalnej rajdu: Mucha — 43, Nowicki — 63, Stawowiak — 66 i Varisella — 71. (r)

Biała fregata na dobrej pozycji

NADAL pomysłne wieści dochodzą z pośrednictwem Gdynia-Radio z pokładu „Daru Pomorza” znajdującego się na trasie wielkich regat „Człowiek, Strzegom, zorganizowanych z okazji olimpiady w ramach „Operacji Zagłęb 72”. W sobotę rano biała fregata znajdowała się na wysokości duńskiego portu Esbjerg, mając do meły w Skagerraku, położonego na północnym cyplu Półwyspu Jutlandzkiego ok. 200 mil. „Dar” wyprowadził swoich konkurentów z tej samej klasy, amerykański „Eagle” i zachodnio-niemiecki „Gorb Fock” o 30-70 mil. Absolutnie przedwiośnie miał jednak brytyjski jacht „Sir Winston Churchill” należący do klasy jednostek mniejszych. Jednostka ta, której załoga stanowią same kobiety, przeważała prawdziwie nie na skutek lepszego wykorzystania silniejszych wiatrów, niektórych dla dużych żaglowców, w pierwszej części regat.

M. Maczyńska już w olimpijskiej formie

TRZECI dzień międzynarodowych luznych mistrzostw Polski potwierdził nosząc z każdym dniem formę naszych reprezentantek na Igrzyska Olimpijskie. W drugiej rundzie strzelała na długie odległości (70 i 80 m) Maria Maczyńska, Irena Szzydowska i Jadwiga Wilejto. Poważnie poprawiły swe pozycje. Maria Maczyńska, której kandydatką wzbudziła największe wątpliwości szkoleniowców, udowodniła że jest nadal naszą najlepszą zawodniczką. Po trzech dniach zawodów prowadzi zdecydowanie z 1781 pkt. Drugie miejsce zajmuje młoda uczennica bydgoska, Halina Palicka — 1760 pkt., a na trzeciej awansowała Irena Szzydowska — 1751 pkt. Prowadząca po pierwszych dwóch dniach Indonezyjka Alicja Szpajda na 3 pozycji z 1745 pkt. Jadwiga Szoszler-Wilejto po świetnych wynikach w sobotę przesuwała się z 12 na 6 pozycję — 1730 pkt. Słabiej strzelała czwarta z kandydatek na Monachium Maria Palczak, która posiada 1697 pkt.



W PŁOMIENI olimpijski, udający z Olimpij do Monachium, przekroczył granicę jugosłowiańsko-rumuńską.

Na zdjęciu: podczas uroczystości przekazania żurawki.

(CAF-Tanjug)

PŁOMIENI olimpijski, udający z Olimpij do Monachium, przekroczył granicę jugosłowiańsko-rumuńską.

Na zdjęciu: podczas uroczystości przekazania żurawki.

(CAF-Tanjug)

PUCHAR POLSKI

♦ Pogoń gra w Bydgoszczy
♦ Czarni podejmują Śląsk Wrocław

W PIĄTEK 18 bm. odbyło się w ZPN losowanie III rzutu piłkarskiego Pucharu Polski, w którym grać będą już zespoły I ligi:

- 26 bm. zwycięzca meczu Unia Tarnobrzeg — Gopłania z Zagłębiem Sosnowiec.
- 27 bm. Star Starachowice — Zagłębie Wałbrzych, Hutnik N. Huta — Stal Mielec, Stal Rzeszów — Polonia Bytom, Urania Raduń, Odra Opole, Szombierki Bytom — Lech Poznań, Zawisza Bydgoszcz — Pogoń Szczecin.
- 31 bm. Odra Ił Opole — Ruch Chorzów.
- 6. IX: Lublinianka — Gwardia Warszawa, Czarni Szczecin — Śląsk Wrocław, Resovia Keszów — ROW Rybnik, Ursus — GKS Katowice, Odra Wroclaw — Wisła Kraków, Widzew Łódź — ŁKS Łódź.

II LIGA PIŁKARSKA

WE WROCŁAWIU piłkarze miejscowego Śląska pokonali Piastą Gliwice 4:0 a GKS Katowice zremisował z Widzewem Łódź 0:0.

DWIE PORAŻKI I REMIS PIŁKARZY LEGII W NRD

PIEKARZE warszawskiej Legii rozegrali trzy mecze w NRD. W ostatnim spotkaniu wojskowi ulegli w Erfurcie miejscowemu zespołowi Rot-Weiss 0:1. W dwóch poprzednich meczach ostateczna branka olimpijczyków Legia zremisowała z Vorwärtsm Frankfurtu 0:0 i 1:1 i przegrała 0:2 w Dreźnie z tamtejszym Dynamo.

POLSKA SIÓDMKA ZWYCIĘŻA W HALLI GWARDII

W STOLECZNEJ hali „Gwardia” odbył się pierwszy z dwóch kontrolnych meczów piłkarzy rezerwowych Polski i drugiej reprezentacji Rumunii. Nasza olimpijska siódemka zwyciężyła po dobrej grze 32:24 (16:9).

„Bieliki” wróciły ze szlaku

KOLARZE zrzeszeni w turystycznym klubie „Bieliki” powrócili z miesięcznej wędrowki której celem była meła XXI Centralnego Rajdu Kolarskiego w Ulanowiej koło Niska (woj. rzeszowski).

Był to już 18 obóz wędrowny „Bieliki” kolejną okazją do sprawdzenia swej kolarskiej umiejętności w warunkach górskich i zebrania punktów do odznak PTTK turystyki kolarskiej.

„Bieliki” do Krakowa udali się pociągami, a następną już na porębach pokonali trasę: Wieliczka, Brzesko, Okocim, Nowy Sącz, Stary Sącz, Muszyna, Krynica, Krośno, Jasło, Przemyski, Jarosław do Ulanowowej. W sumie uczestnicy obozu przejechali 1137 km. Po powrocie do Szczecina kolarze udali się na indywidualne wyścigi rowerowe. (d)

Z pokładu „Daru Szczecina” (12)

na kursie - Bayona

14.72. Śmiertelna fiata. Mirowe telepatie w szczytnej żagli doprowadza do szlaku. To już siódmy dzień z matymi przerwami. „Utarg” wzrastający doby wynosi 60 mil. Człowa grupa jest 300 mil od nas mając przebiegł po 180 mil. Ci będą bardziej na południe mają również nieco wiatru. Stoimy z innymi w pasie ciszy na 41 stopniu szerokości. Powoli staramy się zwiększyć wysokość, ale inni w tym czasie mogą iść kursami prosto na Bayona. Takie pogodę od „Ondine” dla „Dara”. „Ondine” i „Windward Passage” od 5 lipca nie podają pozycji. Ciekawa gdzie są. Zaczynam pominąć niepokoić się zapasem słodkiej wody. Mamy jej jeszcze 160 litrów, tj. na 8 dni, a do Bayonu 800 mil. Przy dziennych przebiegach po 80 mil czynniki to... Łatwo policzyć. Dokuczają upał i pragnienie. Niedziernie czekamy na posłki ze względu na podawane piny. Z zaciśniętymi zębami spoglądamy na schemat umieszczony pod pleksialosową szybą, określając pojemność wodnych zbiorników o 50 proc. większe od rzeczywistych. Gdybyśmy nie wzięli na wszelki wypadek 5 awaryjnych kanistrów byłbyśmy już o krok od katastrofy. Niech przez chwile nie myśla o tym autorzy wprowadzającego w błąd rysunku.

ne przebiegli po 220 mil. Nasz dotychczasowy rekord to 190 mil. Naszój pod zdechłym psem. Ważne się nie zdziwie ujrząwszy „Ondine”. „Windward Passage” grubo przed wszystkim na mecie. Wyobrażam sobie ich przebieg w tych warunkach. Chyba ponad 300 mil. Na razie walczyliśmy z najbliższymi naszymi konkurentami. Na sześćdziesiąt cztery dni przed nami i pozostałe dokuczają pragnienie. Przypominamy sobie o dzinsach i koszulach. Dotychczas w dzień i w nocę wystartowały kapielówkami.

— Dziś szare pochmurne niebo, obłowno-szara woda i także nasz dotychczasowy rekord to 190 mil. Naszój pod zdechłym psem. Ważne się nie zdziwie ujrząwszy „Ondine”. „Windward Passage” grubo przed wszystkim na mecie. Wyobrażam sobie ich przebieg w tych warunkach. Chyba ponad 300 mil. Na razie walczyliśmy z najbliższymi naszymi konkurentami. Na sześćdziesiąt cztery dni przed nami i pozostałe dokuczają pragnienie. Przypominamy sobie o dzinsach i koszulach. Dotychczas w dzień i w nocę wystartowały kapielówkami.

17.72. Posada bez zmian, ale wiatr się wzmocnił. Chłodno. Raportów o porażkach praktycznie nie ma od dwóch dni. Na naszej rezerwie czystości praca portugalskiej rybak. Dochodzą strzępy informacji, z których wynika, że członkowie naszej słabości słabo wiatru, a my dotychczas do przodu tego kopniaka.

Trochę silnego wiatru i od razu zostawiamy w tyle 8 konkurentów, wyprzedzając ich w ciągu doby o ponad 20 mil. W ciągu dwóch dni członkowie traci do nas ponad 150 mil. To już nieźle. Do Bayonu jeszcze 400 mil. Dziś zmieniła się woda w zbiornikach. Używamy awaryjnej rezerwy, ale na sześćdziesiąt sześć i robimy 7-8 węzłów.

Wielkie regaty. Już 18 dzień bez przerwy. Nastroj napięcia i podrażnienia kaprysmu aury. Znużenie 30 dniami żeglugi i minimalnymi przerwami bez praktycznego znaczenia. I na dodatek to przeciąganie się regat w czasie. Liczyliśmy na ukończenie regat w okolicy 16 ale bezwzględna pogoda przesunęła o gdzieś na 20. A tymczasem uroloję się końca 31 a do Szczecina 1300 mil.

19.72. Słabe wiatry z kierunków zmierzonych — jak by powiedział dzurny synoptyk. W nocę trochę powiało i zarabiamy po kilka mil nad nami. Członkowie prawie sto na flaucie. Dystans wzmocniła zmniejsza się ale przeważa nad nami „Carina” i „Charisma”. Jest i „Windward Passage”. Do meły kilkadziesiąt mil ale pogoda jest zła i przychodzą meła. Tęgo jeszcze brakowało. Na sześćdziesiąt Bayona ma 100 mil. Wciążemy się jak żółw.

JERZY KRASZEWSKI

Medal dla K. Pierwieckiego

W SOBÓTĘ w PKOl odbyła się kolejna uroczystość złożenia Ślubowania olimpijskiego. Tym razem składali je jedna z najbliższych grup, 63 zawodniczek i zawodników — bokserzy, jeźdźcy strzelecko-skoczkowie do wody i hokeiści na trawie.

Ślubowanie w imieniu całej grupy złożył Witold Zięba, reprezentant Polski w boksie na trawie. Odbyło się także wręczenie brązowego medalu „Za wybitne osiągnięcia sportowe” Krzysztofowi Pierwieckiemu, który zdobył w Bukareszcie tytuł młodzieżowego mistrza Europy w boksie. Pierwiecki jest najmłodszym reprezentantem Polski na Igrzyska w Monachium wśród bokserów.

IMPREZY SPORTOWE

godz. 16 — boiska województwa — eliminacyjne mecze piłkarskie PP godz. 17 — stadion przy ul. Działowej — boiska województwa — eliminacyjne mecze piłkarskie PP godz. 17 — stadion Pogoni — mecz piłkarski o mistrzostwo ligi okręgowej Pogoni II — Chemik



POGODĘ mamy urozmaiconą. Trochę słońca, trochę deszczu. Znamy przysłowie: „Parasol noś i przy pogodzie” — dawno już nie było tak bardzo aktualne. Pamiętają o nim te oto młode szczecinianki, które wybrały się po zakupach. Foto: Al. Wituszyński

Biuro Meldunkowe na Pomorzanach

SPÉLNIACJAC postulat mieszkańców Pomorza, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Szczecinie podjęło decyzję o utworzeniu z dniem 21 sierpnia br. nowego Biura Meldunkowego nr 11, z siedzibą przy ul. Ruskiej 33-d m. 2. Biuro obejmować będzie swym zasięgiem następujące ulice: Barkańska, Bluszczońska, Boczna, Budzińska, Bydgoska, Chmielowska, Cmentarna, Czeszowska, Dąbrowska, Dobrzyńska, Dumkowskiego, Fryszacka, Glińska, Gnieźnieńska, Gospodarska, Grudzińska, Inowrocławska, Jabłonkowska, Józefa, Jutlandzka, Kaliska, Kąkolowa, Koksowa, Kolumba, Legnicka, Madalińskiego, 9 Maja, Mieszka I (od nr 90 do nr 100), Mirosławskiego, Na Skarpie, Nadodrzańska, Nasypowa, Orawska, Plekary, Polabska, Potoczna, Powstańców Wielkopolskich, pl. Rotyżowy, Ruska, Sierpowa, Smolańska, Strona, Szczecińska, Szpitalna, Tama Pomorzńska, Trocka, Ustowska, Urszulańska, Welecka, Włoszowska, Wysocka, Zagonowa, Zapadna.

Dla nielicznych

Będą dodatkowe egzaminy w WSN

JAK WIADOMO niektóre wydziały w Wyższej Szkole Naukzytelniczej pozostały po egzaminach wstępnych bez kompletnych kandydatów na I rok studiów. Wolne miejsca mają jeszcze wydziały: matematyczno-fizyczne oraz studium administracyjne. Do tego ostatniego nie przyjmują się jednak już podaci o przyjęcia, ponieważ miejsca te zostały zarezerwowane przez Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Szczecińska WSN jest filia tej uczelni, w związku z czym do nas właśnie skierowano te osoby, które ubiegły się o przyjęcie, na wydział prawa UAM, zdaly egzaminy wstępne i nie zostały przyjęte z braku miejsca.

Studium administracyjne WSN dysponowało 25 miejscami. Dotychczas zgłosiło się 7 osób z UAM. O przyjęcie na reszte miejsc to ile nie zgłosiła się dalsi chętni z Poznania) ubiegać się będą ci kandydaci, którzy zgłoszyli podanie niedługo po pierwszym terminie egzaminacyjnym.

Dodatkowe egzaminy w WSN na studium administracyjne i na kierunku matematyczno-fizyczne odbywać się będą w dniach od 18 do 20 września. (D)

Pod kopułą Cytka „Gdańsk”

JÉZELI ktoś nie wierzy, że leżąc na linie rozpiętej między dwoma masztami można żonglować uacą, piłką i kółkiem, że ubrew pracom ciężenia kapeluszu wisł w powietrzu i że można nalać z próżnego, no...prana próżnego naczyina, niech wyberze się do cytka. Wczoraj właśnie zainaugurował swoje występy w Szczecinie znany w całym kraju i za granicą cyrk „Gdańsk”. Ponad 40 artystów z Polski, NRD i Bułgarii zaprezentowało publiczności emocjonujący, ciekawy i bogaty program.

Kiedy remont „Empiku”?

LICZNI w naszym mieście bawili się Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki nie tracili nadziei, że popularny „Empik” zyska wreszcie warunki godne ważnej roli, jaką ma do spełnienia w życiu kulturalnym Szczecina. Wszystkie kłopoty lokalowe najskuteczniej usunęłyby zdobycie dla klubu zupełnie nowych pomieszczeń. Poszukiwał ten jest jednak wciąż w sferze marzeń. Z niecierpliwością oczekiwania na zastosowanie przynajmniej do danyh środków ratunku, tj. na remont. Spodziewano się, że wreszcie lampy umieszczone pod sufitem nie będą — ni z tego, ni z owego — spadać wprost w czytelników, zaś tzw. ustronny kącik nabierze bardziej cywilizowanego wyglądu. Wciąż jednak są to tylko nadzieje.

27 maja br. Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu „Budowa” przyjęła zlecenie wyremontowania Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki. Do robot miało przystąpić ok. 10 lipca — latem życie klubowe słabnie, więc zamknięcie w tym okresie placówki miało swoje uzasadnienie. Pracownicy „Empiku” zrezygnowali z udziału w pracach, gdyż nie mogli wyjechać na wypoczynki. Miał lipiec, minęła ponad połowa sierpnia — robotników wciąż i wciąż nie widać... Zakładając optymistycznie, że „Budowa” przystąpi wreszcie teraz do remontu, to i tak okaże się, że we wrześniu, a więc wtedy, kiedy ruch w klubie jest już normalny, „Empik” będzie zamknięty. A jeśli spółdzielnia do remontu nie przystąpi? Ano, wówczas kilkuset uczestników kursu językowego zostanie bez zaplecza. Wiecej! odpowiedzialności panowie spółdzielcy! (krak)

Uwaga, Czytelnicy!

Z POWODU urlopu radca prawný „Kuriera” przyjmować będzie interesantów dopiero od 6 września br. (sroda).

W I półroczu Pełniejsze półki sklepów spożywczych

NA I PÓLROCZE BR. PRZEWDYMYWANO znaczny wzrost dochodów mieszkańców Szczecina. Do związanych z tym, zwiększonych zadań przygotować się musiał handel: trzeba było przygotować odpowiednią pulę towarów. Ogólnie rzecz ujmując — zaopatrzeniowcy dobrze wywiązali się ze swych zadań. Podczas gdy dochody szczecinian zwiększyły się w omawianym okresie (w porównaniu z I półroczem 1971 r.) o 14,7 proc. — sprzedaż artykułów spożywczych wzrosła o 20,8 proc., a towarów przemysłowych — o 5,3 proc. Na rynku znalazło się dużo więcej towarów niż w ciągu 6 pierwszych miesięcy roku ubiegłego.

ZNACZNIE zwiększyły się do stawy podstawowych artykułów spożywczych, takich jak: mąka, cukier, mleko, śmietana, masło, twarogi. Polepszyło się, choć w jeszcze niezadowalającym stopniu, zaopatrzenie w mięso i jego przetwory. Tak np., gdy w I półroczu wyl. 106 t skomsumowaliśmy 4 106,7 t ton mięsa, to w analogicznym okresie roku bieżącego — 4 532,4 tony, gdy w ciągu pierwszych sześciu miesięcy r. 1971

szczecinianie nabyli 3 073,4 tony wędlin, to w tym roku, od stycznia do końca czerwca — zakupili ich o około 20 proc. więcej, bo 3 685,3 tony. Pod względem było w sklepach kurczaki, kaczki, wieprzowiny; niedobory notowano w podzaj wstępowy, cielęciny i baraniny. Występowały również braki kiełbas (IV grupy) i mięsa mielonego, w którym ok. 70 proc. surowca stanowi deficytowy wolowina.

W porównaniu do roku ubiegłego — obniżyła się sprzedaż serów twardych. Przyczyna tego zjawiska nie jest niedostateczna wielkość produkcji. Zapewne, wpływ na to wywarło zwiększenie dostaw wędlin i mięsa, ale głównym powodem jest chyba fakt, że ten bardzo pożywny towar — nie jest właściwie w sklepach eksponowany. Ponadto placówki handlowe oferują sery w bardzo ubogim asortymencie. I to bynajmniej nie z powodu małej ilości produkowanych gatunków, lecz dlatego, że jest to artykuł kłopotliwy do przechowywania. Personel sklepów nie chce przysparzać sobie pracy i kłopotów zamawia małe ilości serów twardych.

Poważne braki w zaopatrzeniu odnotowano w podzaj warzyw: zwłaszcza w pierwszych miesiącach roku, w których nie nadchodziły jeszcze dostawy jaczyn z importu. Szczecinianie niemal zupełnie pozabawili byli wówczas marchwi i buraków, natrafiali na duże trudności z kunnem kiszzonej kapusty lub ogórków.

Przyczyna „krachu” na warzywnym rynku były ubiegłoroczne nieregularne jaczyn, które przysparzały kłopotów handlowcom z całego kraju. Natomiast niemal przez całe półrocz sklepy dysponowały owocami cytrusowymi, których dostawy były znacznie większe niż w okresie I półroczu roku ubiegłego.

Kronika wypadków

POD CZAS zabawy spada z huśtawki 9-letnia Joanna S., mieszkanka ul. Powstańców Wielkopolskich. Dziewczynka doznała rany skarpawca.

O GODZINIE 13 tramwaj linii „7” porobił na Bramie Portowej Natalię W., lat 65, powodując uraz miednicowy.

DO SZPITALA przewieziono 32-letniego mieszkańca ul. Dubois. Mężczyzna podjął sobie życie w celach samobójczych.

W MIESZKANIU przy ul. Jagiellońskiej zasiał nagle Jarosław S., lat 80, lekarz bogotowa świadczył zgon.

W KAWIARNI „Jubiata” upadł na schodach Wiktor W., lat 32, doznając rany tułowej głowy. Mężczyzna był w stanie nietrzeźwym.

Tak np. od stycznia do końca czerwca br. zjedliśmy 562,1 tony pomarańczy, podczas gdy w analogicznym okresie roku ubiegłego — zaledwie 310 ton.

WZROK, mimo braków występujących jeszcze w niektórych asortymentach artykułów spożywczych, w I półroczu było zaopatrzenie naszego miasta było znacznie lepsze niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. A jakie będzie ono w II półroczu br.? O tym — w następnym artykule. (zdan)

Notatnik szczeciński

W ZWIĄZKU z pracami modernizacyjnymi na linii kolejowej ze Szczecina Dąbia do Swinowic, w dniu 22 bm. odwołane zostają pociągi: ze Szczecina Głównego do Reclawia odjeżdżający o godzinie 11.05 i z Reclawia do Szczecina odjeżdżający o godz. 11.59. W miejsce odwołanych pociągów wprowadza się komunikację autobusową ze Szczecina Dąbia do Reclawia i z Reclawia do Szczecina Głównego (przez Wysoką Kam., Gotenów i Szczecin Dąbie). Blizszych informacji udzielać będą pasażerom zawiadowcy stacji.

ZARZĄD Oddziału Dzielnicowego Zjednoczonego Związku Emerytów Rentistów i Inwalidów w Szczecinie Dąbiu zaprasza wszystkich członków i sympatyków na zebranie sprawozdawczo-wyborcze w dniu 22 bm. o godz. 10 do Dzielnicowego Dому Kultury w Dąbiu.

KLUB Rybaka „Atoł” (ul. Małopolska 23) informuje, że wznawiana została działalność klubu wia po przerwie wakacyjnej. W dniach 20 i 23 bm. kierownictwo zaprasza na spotkania i imprezy w klubowej dyskotekie. Początek spotkań o godzinie 19.

DZIĘKUJEMY...

za podziwianie ZMS-owcom z Fabryki Sprzetu Elektrotechnicznego „Selta” przebywającym w Warszawie z Bułgarii.

grupie tanecznej z Pałacu Młodzieży w Szczecinie bawiącej w Rostocku.

harcerzom Hufca Szczecin-Powiat sprzedającym wakacje na obco-ze wędrownym w Niemczech.

uczestnikom obozu SIM Polskiego Czerwonego Krzyża przebywającym w Zieloniewie.

Klienci zadowoleni

ze „sprzedaży telewizorów na próbę”

Tłok w wypożyczalni

IM BLIŻEJ Olimpiady (i festiwalu piosenki w Sopocie), tym większy ruch notuje się w sklepie ZURIT-u przy ul. Niepodległości 15, gdzie można wypożyczyć telewizor. Te korzystną formę sprzedaży wybierają coraz więcej szczecinian. O ile np. w lipcu br. sklep wypożyczył 69 aparatów telewizyjnych, o tyle w dniach 1-17 sierpnia — już 110 aparatów (w roku ubiegłym w ciągu całego sierpnia wypożyczono 81 sztuk telewizorów). W ostatnich dniach klientów „biorą” do domów po kilkanaście aparatów dziennie.

SKLEP posiada w zasadzie wszystkie rodzaje znajdujących się obecnie na rynku telewizorów. Dla zapoznania podajmy, że z wypożyczonego aparatu można korzystać do 6 miesięcy, po którym to okresie trzeba albo zwrócić go do sklepu, albo nabyć na własność. Co ważne — koszty miesięcznych opłat za wypożyczenie, przy zakupie odliczane są od ceny aparatu.

W ciągu roku mieliśmy bodajże tylko 2 czy 3 przypadki zwrotu telewizora po upływie kilku mie-

sięcy. W zasadzie wszyscy klienti po upływie okresu „próby” dokonują zakupu — mówi kierownik sklepu. — Szczecinianie chwają sobie te formę usług, zwłaszcza że w razie sygnału o uszkodzeniu aparatu, monterzy zgłaszają się u klientów ze Śródmieścia i Pogodna w ciągu 24 do 48 godzin. W przypadku Dąbia i Gdabia tego to, niestety, nieco różnie. (lawo)

Owoce z importu

NIE MOŻEMY w tym roku narzekać na brak owoców i warzyw pochodzących z importu. Obok papryki, pomidorów, brzoskwiń i arbuzów pojawiały się w sklepach OZiH odjeżdżający o godzinie 11.05 i z Reclawia do Szczecina odjeżdżający o godz. 11.59. W miejsce odwołanych pociągów wprowadza się komunikację autobusową ze Szczecina Dąbia do Reclawia i z Reclawia do Szczecina Głównego (przez Wysoką Kam., Gotenów i Szczecin Dąbie). Blizszych informacji udzielać będą pasażerom zawiadowcy stacji.

Warto urządzać trawniki

NA POGODNIE, przy ul. Łukaszyńskiego, po obu stronach jezdni zaczęły się szyć, nieżyłwane obrotne drogi do jazdy rowerem. Dość dawno już zarosły one trawą i chwastami. Warto byłoby urządzić w tym miejscu trawniki z prawdziwego zdarzenia, posadzić kolorowe kwiaty. Zmieniliby to nie do poznania te ulice.

Niedługo wstąpił ul. Zolnierskiej, po obu stronach torowiska tramwajowego, również rosła chwa sta. Może by tak „zamienić je” na estetyczny zwiolot, jaki widzimy kilkadziesiąt metrów dalej, na ul. Mickiewicza? (jk)